

Matwiejuk, Kazimierz

Niedziela jako tygodniowe świętowanie Paschy Chrystusa

Warszawskie Studia Pastoralne 13, 123-135

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. KAZIMIERZ MATWIEJUK, UKSW*

NIEDZIELA JAKO TYGODNIOWE ŚWIĘTOWANIE PASCHY CHRYSYTA

Wstęp

Figurą Paschy Chrystusa była pascha żydowska. Jej świętowanie domagało się, aby w dniu 14 Nisan, nie było w domu produktów, które zawierały kwas. Usuwano więc chleb i inne potrawy przygotowane na zakwasie. W czasach świątyni jerozolimskiej, po południu 14 Nisan, ojciec rodziny zanosił baranka, jednorocznego samca bez skazy, do świątyni (Pwt 16, 2n.; 2 Krn 30, 18). Tam dokonywał rytualnego zabicia. Krew ofiary przekazywał kapłanowi, by wylał ją u stóp ołtarza całopalenia, mięso zaś zabierał do domu.

W domu pieczono baranka w całości w piecach do wypieku chleba, zwanych tannury. Spożywano go podczas wieczerzy paschalnej, wraz z chlebem praśnym, chlebem upokorzenia (por. Pwt 16,3), gorzkimi ziołami, jak dzika sałata, cykoria, rzeżucha, czy gorzka kapusta, które przypominały gorycz pobytu w niewoli egipskiej. Spożywano też charoset o kolorze czerwonym. Była to mieszanina fig, daktyli, migdałów i innych owoców. Polewano je winem lub octem.

* **Ks. prof. dr hab. KAZIMIERZ MATWIEJUK**, ur. 1945r., jest kapłanem diecezji siedleckiej. Świecenię prezbiteratu przyjął w 1968 r. Jest liturgistą, dr hab. i prof. nadzwyczajnym na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Charoset przypominał kolor wyrabianej cegły. Spożywano także wino, symbol wolności.

Podczas wieczerzy w wieczór sederowy te pokarmy symbolizowały niewolę, z której Bóg mocnym ramieniem wyprowadził naród wybrany. Pascha żydowska była anamnezą tej zbawczej ingerencji Boga. Nie tylko bowiem przypominała wydarzenia historyczne, ale je aktualizowała za pomocą znaków i symbolicznych czynności.

1. Antycypacja wydarzeń zbawczych Wcielonego Słowa

Treść i obietnice zawarte w passze Izraela zostały wypełnione przez Paschę wcielonego Syna Bożego. On jest Mesjaszem, prawdziwym Barankiem nowej Paschy. On przez swoją ofiarę krzyżową, dopełnioną zmartwychwstaniem, stał się Zbawicielem całej ludzkości. Przez swoją śmierć wyzwolił wszystkich ludzi z niewoli grzechu i przywrócił im dar życia wiecznego. To życie staje się udziałem tych, którzy wierzą w Zmartwychwstałego i zostali ochrzczeni w imię Trójcy Przenajświętszej. Owoce misterium paschalnego Chrystusa w sercach pozostałych ludzi urzeczywistnia, na sposób sobie właściwy, Duch Święty¹. On tchnie, gdzie chce (zob. J 3,8).

Chrystus zanim fizycznie umarł na krzyżu i zmartwychwstał ustanowił sakramentalny obrzęd tych wydarzeń. Uczynił to podczas żydowskiej wieczerzy paschalnej. Wyznał swoim uczniom: „Gorąco pragnąłem spożyć tę paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Nie będę już jej spożywał, aż się spełni w Królestwie Bożym” (Łk 22, 16). Wieczera paschalna żydowska stał się okazją do wyjawienia bliskości Jego śmierci. A ta nie była dla Chrystusa zaskoczeniem. On przyszedł na tę godzinę. Mówił swym uczniom, że będzie zabity, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie (Mk 9, 31). Skutkiem Jego Paschy, przejścia ze śmierci do zmartwychwstania i życia, jest wyprowadzenie ludzkości z niewoli grzechów

¹ W. Hryniewicz, *Nasza Pascha z Chrystusem*, t. II, Lublin 1987, s. 25.

i obdarowanie ich wolnością dzieci Bożych. Tę zbawczą tajemnicę, wcielony Syn Boży utrwalił w sposób sakramentalny. On ustanowił Eucharystię². Uczynił ją żywą pamiątką swej śmierci na krzyżu i rezurekcji.

Historyczne wydarzenia zbawcze utrwalił Pan Jezus w Eucharystii za pomocą znaków chleba i wina. Uprzedził je czasowo w sposób sakramentalny. Antycypacja Jego przejścia przez krzyż ku zmartwychwstaniu, dokonana przy użyciu znaków materialnych w wieczerniku, stanowi sposób uobecniania misterium paschalnego Wcielonego Słowa w epoce Kościoła. Dokonuje się to przez celebrację tego misterium w czynnościach liturgicznych. Dzięki nim, zatem dzięki sakramentom, sakramentaliom, Liturgii godzin i celebracjom roku liturgicznego, wierzący w Chrystusa stają się, w różny sposób, uczestnikami Jego tajemnicy paschalnej; najpełniej przez udział w celebracji Eucharystii.

Chrystus w przeddzień swej krzyżowej śmierci, gdy z uczniami spożywał tradycyjną wieczerzę paschalną żydowską, wypełnił jej soteryjne przesłanie. On nad chlebem odmówił błogosławieństwo, a łamiąc go podawał uczniom i zachęcał: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje”. Również nad kielichem z winem odmówił dziękczynienie i podał do spożycia, mówiąc „pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów” (Mt 26, 26-28). Marek ewangelista (14, 22-24) świadczy podobnie. Łukasz (22,19-20) podkreśla, że pobłogosławiony przez Chrystusa chleb, to Jego ciało, „które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę”. A kielich to nowe Przymierze w Jego krwi, „która za was będzie wylana”. A św. Paweł, pisząc ok. 56 r. pierwszy List do Koryntian (11, 23-25), poucza, że Eucharystia, to ciało Chrystusa wydane za zbawienie ludzi, a kielich jest Nowym Przymierzem w Jego krwi. Wolą zaś Pana Jezusa jest, aby to miste-

² Zob., A. Lapple, *Eucharystia – ustanowienie, historia, uczestnictwo*, Kraków 1997, s. 22-30.

rium sprawować na Jego pamiątkę, oraz godnie pożywać Jego ciało i krew. „Ilećkoć bowiem spożywacie ten chleb, albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie”.

Święty Jan ewangelista, w swoim opisie ostatnich dni ziemskiego życia Mistrza z Nazaretu, wpisuje Jego śmierć w czas, gdy w świątyni jerozolimskiej zabijano baranki na wieczerzę paschalną, przygotowywaną w domach izraelskich. A ten obrzęd miał miejsce po południu 14 Nisan³. Tak umiłowany uczeń Jezusa ukazał związek baranka z paschy żydowskiej z Chrystusem, Barankiem Bożym, który zgładził grzechy świata. Godzina odejścia Jezusa z tego świata, czyli godzina Jego męki, stała się godziną uwielbienia (J 13, 32)

Eucharystia, ustanowiona podczas ostatniej wieczerzy, jest żywą pamiątką śmierci i zmartwychwstania Pana. Ma ona wymiar ofiary, także uczy ofiarnej oraz sakramentu obecności. Ta obecność paschalnego Chrystusa jest motywem i jednocześnie przedmiotem kultu adoracyjnego⁴.

2. Krzyż znakiem zbawczej ofiary Chrystusa

Wydarzenie na Golgocie zostało przygotowane w historii zbawienia przez biblijne figury i prorockie zapowiedzi. Taką figurą był m.in. wąż miedziany. Ten symbol pojawia się, gdy wyzwoleni z Egiptu Izraelici dotkliwie odczuwają trudy i niewygody wolności podczas drogi ku ziemi obiecanej. Lud stracił cierpliwość i zaczął szemrać przeciw Bogu i Mojżeszowi. Pan dopuścił, że szemrzących kąsały węże o śmiertelnym jądzie. Cierpiący z powodu ukąszeń idą do Mojżesza i wyznają, że zgrzeszyli, szemrząc przeciw Bogu i przeciwko niemu. „Wstaw się za nami do Pana, aby oddalił od nas

³ Tamże, s. 73.

⁴ Pierskała R., *Pozamszalny kult Chrystusa w Eucharystii w posoborowej reformie liturgicznej*, Opole 2008, s. 127-133.

Tamże, s. 87.

węże”. Mojżesz wstawił się, a Bóg polecił: „Sporządź węża i umieść go na wysokim palu; wtedy każdy ukąszony, jeśli tylko spojrzy na niego, zostanie przy życiu”. Tak też się stało (Lb 21, 4-9). Pan Jezus, tę figurę odniósł do siebie: „nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił – Syna Człowieczego. A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne (J 3, 13).

Dramat Kalwarii zapowiedział prorok Izajasz. W czwartej pieśni Sługi Pańskiego, wybrzmiewającej w jego prorocत्वie (Iz 52, 13 – 53,12), jest zawarta zapowiedź cierpienia, śmierci i chwały oczekiwanego Mesjasza. Sługa Pański będzie cierpiał, mimo że jest niewinny. On bowiem się „obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści”. Został ostatecznie przebity za grzechy i winy ludzi. „Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie”. W ten sposób Mesjasz zawróci zabłąkanych ludzi z ich samowolnych dróg. Mimo, że ludzie usuną Go z krainy żyjących, to On za ich grzechy przyjmie śmierć.

Upokorzony Sługa Pański zostanie wywyższony. Ale to wywyższenie będzie dla świadków Jego cierpienia niezrozumiałe. Bo zobaczą go niehumanitarnie oszpeconego. Ale On, wydając swe życie na ofiarę za grzechy ludzi, ujrzy liczne potomstwo zbawionych i w nich przedłuży swe dni. On będzie orędować za przestępcami.

Golgota jest symbolem zbawczej miłości Boga do ludzkości. Ukrzyżowany wcielony Syn Boży, izajaszowy Sługa Pański, wziął na siebie grzechy świata. On je przybił do krzyża. Bóg „dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5, 21). Ciało wcielonego Syna Bożego zostało dotknięte śmiercią, którą On przyjął dobrowolnie. „Krwia Jego ran zostaliście uzdrowieni” (I P 2, 24). Krzyża na Golgocie stał się w pełni zrozumiały w poranek wielkanocny, kiedy ukrzyżowany Pan zmartwychwstał. Tak wyprowadził On wszystkich grzeszników z różnych zniewoleń.

3. Pan zmartwychwstał prawdziwie

Sprawcą zbawienia ludzkości i całego świata jest ukrzyżowany i zmartwychwstały wcielony Syn Boży. On „został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia” (Rz 4, 25). Przyjmując śmierć, zwyciężył śmierć i uwolnił ludzkość od grzechu. Dzięki zmartwychwstaniu stał się dla odkupionych „Duchem ożywiającym” (1 Kor 15, 45; 2 Kor 3, 17). On zmartwychwstając podarował ludzkości życie Boże. Uczynił to w sposób przygotowany przez Ojca. Owocem Jego Paschy jest nade wszystko Paraklet, który został wylany w ludzkie serca i przenika je łaską uświęcenia (Rz 5, 5). Duch Święty dociera także do serc, które jeszcze nie wierzą. Uzdalnia je do uwierzenia. Swymi natchnieniami uwrażliwia ludzi jeszcze niewierzących do działań zgodnych z sumieniem (zob. KK 16).

Przez zmartwychwstałe i uwielbione Jezusowe człowieczeństwo, sarks, zostało ludziom przekazywane życie Boże. Otrzymują je ci, którzy otwierają się na Zbawiciela przez wiarę. Jego zmartwychwstanie jest przyczyną sprawczą zmartwychwstania umierających w Panu. Tylko Bóg wskrzesza umarłych. Działanie Jego mocy obejmuje swym zasięgiem wszystkich ludzi i wszystkie czasy i miejsca⁵.

Jezus Chrystus został „ustanowiony według Ducha świętości pełnym mocy Synem Bożym przez powstanie z martwych” (Rz 1, 4). Jednak nie w tym sensie, że dopiero po rezurekcji stał się Synem Bożym, ale że wtedy przezwyciężył kruchość swego ludzkiego ciała, które przyjął przez inkarnację, i obłókł się w moc Ducha. Stał się Kyriosem, a Bóg dał Mu „imię ponad wszelkie imię” (Flp 2, 9). Stał się nade wszystko „Duchem ożywiającym” (1 Kor 15, 45). Otrzymał pełną i uniwersalną władzę uświęcania i ożywiania, która skutecznie przewycięża ograniczenia wynikające z czasu i przestrzeni⁶.

⁵ A. Bergamini, Chrystus świętem Kościoła. Rok liturgiczny, Kraków 2003, s. 73.

⁶ Tamże, s. 75.

Apostoł Narodów (1 Kor 15, 17. 21. 22. 45) tłumaczy, że bez zmartwychwstania nie byłoby odkupienia, ani wiecznego zbawienia. „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara (...) i aż dotąd pozostajecie w swoich grzechach. (...) Ponieważ bowiem przez człowieka [przyszła] śmierć, przez Człowieka też [dokona się] zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni (...). Tak też jest napisane: Stał się pierwszy człowiek, Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiający”. Paschalny Zbawiciel przezwyciężając ograniczenia przestrzeni i czasu dociera do całej ludzkości „by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno” (J 11, 52). W ten sposób wspólnota życia z Bogiem, którą Jezus był przepełniony w swoim człowieczeństwie, jest przekazywana wszystkim ludziom. Począwszy od dnia Jego zmartwychwstania i wniebowstąpienia dokonuje się to mocą Ducha Świętego.

4. Świątowanie „małej Pacy”.

Pascha Odkupiciela człowieka jest celebrowana przez Kościół w liturgii. Wierzący w Zmartwychwstałego mają możliwość wchodzenia coraz głębiej w tajemnicę Jego śmierci i rezurekcji. To misterium bowiem w sposób sakramentalny, mocą Ducha Świętego, jest aktualizowane w każdej celebracji liturgicznej, najpełniej zaś w celebracji Eucharystii. Dzięki cotygodniowemu świętowaniu Paschy wcielonego Syna Bożego, lud Boży może permanentnie pogłębiać świadomość swego trwania w paschalnej pielgrzymce z Jezusem przez doczesność, naznaczoną krzyżem, ku zmartwychwstaniu i pełni życia w wieczności.

Dniem zmartwychwstania jest niedziela. W tym dniu, wierzący w Zmartwychwstałego gromadzą się, aby podobnie jak pierwsi chrześcijanie trwać w nauce Apostołów, we wspólnocie i w modlitwach, a nade wszystko w łamaniu chleba (Dz 2,42). Niedzielne zgromadzenie eucharystyczne głosi śmierć Chrystusa, wyznaje Jego

zmarłychwstanie i oczekuje Jego przyścia w chwale w dniu Jego paruzji. Centrum dnia Pańskiego stanowi Eucharystia. Wyrazem świętowania niedzieli jest także odpoczynek.

4.1. Niedzielną Eucharystia

Niedzielne „łamanie chleba”, zatem celebrowanie Eucharystii, jest udziałem w Chrystusowej ofierze krzyżowej. Jej uobecnianie dokonuje się w sposób sakramentalny. Dzięki celebracji Eucharystii wierni doświadczają żywej pamiątki męki i zmarłychwstania swego Zbawiciela. Za każdym razem odkrywają coraz pełniej, że Eucharystia jest sakramentem miłosierdzia, także znakiem jedności – węzłem miłości, oraz uczcą paschalną, w której paschalny Kyrios jest duchowym pokarmem i napojem. W ten sposób dusza ochrzczonych napełnia się łaską i już „smakuje” przyszłej chwały (KL 47).

Kościół bardzo się troszczy o to, aby uczestnicy niedzielnej Eucharystii nie ograniczyli swego udziału do fizycznej obecności, stając się tylko milczącymi widzami. Oni winni świadomie, pobożnie i czynnie, włączyć się w świętą akcję, która aktualizuje jedyne i niepowtarzalne misterium paschalne Chrystusa (KL 48). W celebracji tego misterium winni zawsze włączać się z całym dynamizmem swej wiary, coraz lepiej rozumiejąc sens obrzędów i modlitw.

W zgromadzeniu niedzielnym dokonuje się spotkanie ze Zmarłychwstałym na różne sposoby, zwłaszcza jednak przez słowo Boże i Komunię sakramentalną. Słowo Boże budząc wiarę prowadzi wiernych do pełniejszego zrozumienia historii zbawienia, a szczególnie jej szczytu, tajemnicy paschalnej Wcielonego Słowa. To sam Chrystus tę tajemnicę tłumaczy, bo On przemawia, „gdy w Kościele czyta się Pismo Święte” (KL 7). Słuchający słowa Bożego pogłębiają swoją wiarę (Rz 10,17), która poprowadzi ich jeszcze głębiej w misterium zbawcze wcielonego Syna Bożego, zatem ku Jego ofierze i uczcie ofiarnej. W tym klimacie uczestnicy liturgii mszalnej składają Bogu dzięki, ofiarują niepokalaną Hostię przez ręce kapłana, i dorastają

do tego, aby razem z Ukrzyżowanym złożyć siebie w ofierze Ojcu i mieć udział w zmartwychwstaniu ukrzyżowanego Zbawiciela.

Słowo Boże aktualizuje tajemnicę Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Jeszcze pełniej, bo na zasadzie liturgicznej anamnezy, uobecni się to misterium, mocą Parakleta, w znakach chleba i wina. Jezus Chrystus je wybrał, ustanawiając przy ich użyciu sakramentalny obrzęd swojej krzyżowej ofiary w przeddzień śmierci na Golgocie. W celebracji eucharystycznej słowo Boże o zbawczym misterium wcielonego Syna Bożego uobecnia to misterium pod postaciami chleba i wina.

Udział w ofierze Niepokalanego Baranka prowadzi w naturalny sposób do uczty z ciała i krwi paschalnego Zbawiciela. On tak pomyślał Eucharystię. Ma ona charakter uczty paschalnej. Sam zmartwychwstały Odkupiciel człowieka staje się pokarmem i napojem dla swoich wyznawców. Dlatego Kościół, pomny na zachęty swego Założyciela i Głowy, gorąco zachęca uczestników celebracji eucharystycznej, aby przystępowali do Komunii św. Pozwala nawet przyjmować ją dwukrotnie tego samego dnia. Przyjmujący Jezusa eucharystycznego mają być do tego należycie przygotowani. Winni być nade wszystko świadomi, że Komunia św. nie jest nagrodą za ich święte życie, ale pomocą, aby takim się ono stawało. Komunia św. jest darem Zmartwychwstałego dla tych, którzy w doczesności z ufnością kroczą za Nim drogą krzyża. Oni swoją duchową kondycję, zatem świadomość że są odkupionymi grzesznikami, aktualizują już na początku Mszy św. podczas aktu pokutnego, a jeszcze wyraźniej, bezpośrednio przed przyjęciem Najświętszej Eucharystii, gdy wypowiadają słowa: Panie, nie jestem godzien. Świadomość grzechów powszednich nie powinna powstrzymywać od przystąpienia do Komunii św. Natomiast w przypadku popełnienia grzechów ciężkich trzeba uzyskać Boże przebaczenie w sakramencie pokuty i pojednania (KKK 1385).

Komunia św. ma podwójny wymiar. W chwili Komunii przyjmujący na słowa szafarza: „Ciało Chrystusa!”, mówi „amen”. Oznacza

ono „tak – wierzę”, że przyjmuję najświętsze ciało i krew Jezusa, narodzonego z Maryi Dziewicy i umęczonego i zmartwychwstałego dla zbawienia ludzi. Ale to „amen” oznacza również „tak” wobec Kościoła, który jest mistycznym ciałem Zbawiciela. A tym Kościołem są uczestnicy liturgii mszalnej. Nie można oddzielać tych dwóch ciał i przyjąć jedno bez drugiego. „Nie będzie nas może wiele kosztować powiedzieć „amen” wobec wielu braci, może wobec większości. Ale wśród nich znajdzie się zawsze ktoś, kto sprawia nam **ból, nieważne czy z własnej**, czy z naszej winy; ktoś, kto nam się sprzeciwia, krytykuje, zniesławia. Powiedzieć w tym wypadku „amen” jest trudniej, ale kryje w sobie specjalną łaskę”⁷.

Eucharystia niedzielna jest epifanią Kościoła. Bowiem „Kościół ujawnia się przede wszystkim w pełnym i czynnym uczestnictwie całego świętego Ludu Bożego w tych samych obchodach liturgicznych, zwłaszcza w tej samej Eucharystii, w jednej modlitwie, przy jednym ołtarzu pod przewodnictwem biskupa, otoczonego kapłanami i sługami ołtarza” (KL 41). Dlatego Eucharystia niedzielna wiąże się z obowiązkiem uczestnictwa w niej całej wspólnoty. Motywem tego udziału jest fakt, że jest ona sprawowana w dniu, w którym Chrystus zwyciężył śmierć i dał ludziom udział w życiu wiecznym.

4.2. Niedzielny odpoczynek

Wyrazem cotygodniowego świętowania Paschy Chrystusa jest także niedzielny odpoczynek⁸. Od IV w., pierwszy dzień po szabacie był wolny od rozpraw sądowych. Ludność miejska miała się powstrzymać od wszelkich zajęć niekoniecznych. Począwszy od VI w., synody przypominają, aby w tym dniu wszyscy wierzący w Zmartwychwstałego ograniczyli swą aktywność do wykonania tylko czynności koniecznych. Tak dekrety synodów partykular-

⁷ R. Cantalamessa, Eucharystia nasze uswięcenie. Tajemnica Wieczerzy Pańskiej, tł. A. J. Zebik, Wydawnictwo Sióstr Loretanek Warszawa 2004, s. 65.

⁸ J. Tyrawa, Świętowanie niedzieli, w: Niedziela dziś, Wrocław 1993, s. 117.

nych doprowadziły do ukształtowania się powszechnego obyczaju powstrzymania się w niedzielę od prac niekoniecznych i praktykowania odpoczynku. Jego charakter obowiązujący stał się z czasem oczywisty⁹.

Odpoczynek niedzielny pozwala zrozumieć sens pracy, którą był wypełniony kończący się tydzień. Sam Jezus Chrystus wyjaśnia sens ludzkiego trudu, gdy sam po całodziennym trudzie głoszenia Dobrej Nowiny o zbawieniu odchodził od swoich zajęć i od ludzi, aby odpocząć, podejmując modlitewny dialog z Ojcem. Niedzielny odpoczynek jest dla chrześcijan okazją do refleksji nad sensem codziennych prac i innych aktywności. Utrwała ich w przekonaniu, że codzienność, niejednokrotnie przeniknięta cierpieniami i trudnościami, ostatecznie jest szansą, aby włączyć je w krzyż Chrystusa i przeżywać w zjednoczeniu z Ukrzyżowanym, który zmartwychwstał¹⁰

Niedziela, jako dzień odpoczynku, uświadamia obowiązki wobec najbliższych i innych ludzi, zwłaszcza samotnych i potrzebujących kontaktu z bliźnimi¹¹. Chrześcijanin, pozostając w odpoczynku Boga, wyzwała swoje możliwości do czynienia bezinteresownie dobra innym.

Odpoczynek w dzień Pański, opromieniony blaskiem chwały Chrystusa zmartwychwstałego przez udział w Eucharystii, może wykorzystywać różne formy kultury, mądrą rozrywkę i budujące przyjemności. Jednak ograniczenie tego odpoczynku tylko do takich form zatracą właściwe rozumienie dnia Pańskiego i odpoczynku, który ma swój początek w Bogu¹². W niedzielnym odpoczynku chodzi o doświadczenie duchowej wolności od nacisku rzeczy czy reklamowych zachęt. Przeżywanie chrześcijańskiej tożsamości w dniu Pańskim jest

⁹ Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini*, do biskupów, kapłanów i wiernych o świętowaniu niedzieli, nr 47, Poznań 1998.

¹⁰ M. Maliński, *O nas i w nas*, Wrocław 1987, s. 110.

¹¹ Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, s. 12-13, 22-23.

¹² B. Nadolski, *Liturgia i czas*, t. II, Poznań 1991, s. 44.

manifestacją poddania się „przeznaczeniu ku wieczności”¹³. Pozwala też sprowadzić do właściwych proporcji codzienne troski, kłopoty i zajęcia, które pojawiają się w życiu. W dniu Pańskim, duchowe aspiracje winny mieć pierwszeństwo przed innymi godziwymi propozycjami.

Streszczenie

Św. Paweł przypomina i zachęca: „Chrystus został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Tak przeto odprawiamy święto nasze, nie przy użyciu starego kwasu złości i przewrotności lecz na prząsłym chlebie czystości i prawdy” (1 Kor 5, 7-8). Pierwotnie Paschę Chrystusa świętowali Jego wyznawcy tylko w niedzielę, zatem każdego tygodnia. Od przełomu I i II w. czynili to także każdego roku w oddzielnym święcie.

Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa jest centralnym wydarzeniem w chrześcijańskim doświadczeniu wiary. Sama męka i śmierć nie stanowią misterium paschalnego Chrystusa. Bowiem pascha, (hbr. phase), nie pochodzi od „męki” (łac. passio), ale od „przejścia”. Niszczyciel w Egipcie, widząc krew na drzwiach Izraelitów, „przeszedł ponad” i nie poraził ich pierworodnych. Wtedy też „przeszedł” Pan przynosząc wolność swojemu ludowi. Chrystus zaś przeszedł przez śmierć do życia przez zmartwychwstanie. Dzięki Jego „phase” można skutecznie wychodzić z wszelkich niewoli i podążać za Nim ku rzeczom niebieskim, żyjąc już w doczesności Jego życiem¹⁴.

ZUSAMMENFASSUNG

Das Pascha des leibhaftigen Gottessohnes wurde im Alten Testament in verschiedenen Gestalten angekündigt. Eine von diesen ist

¹³ Tamże, s. 46.

¹⁴ A. Bergamini, dz. cyt., s. 191.

das Pascha des auserwählten Volkes, dass Gott aus der ägyptischen Gefangenschaft herausführte.

Diese Gestalten wurden durch den Tod des auferstandenen Christus erfüllt. Diese historischen Ereignisse hat Er in der Eucharistie gefestigt. Diesen ist Er zeitlich in sakramentaler Weise zugekommen. In so einer Weise wird das Pascha – Mysterium Christi durch die Kirche zelebriert, besonders am Sonntag, der als „Kleine Pascha“ genannt wird.

In der sonntäglichen Versammlung wird das Treffen mit dem Auferstandenen vollzogen, besonders durch das Gotteswort und die sakramentale Kommunion. Deren Teilnehmer lernen sich selber dem Vater gemeinsam mit dem Gekreuzigten zu opfern. Als Ausdruck des allwöchentlichen feiern der Christi Pascha ist auch die sonntägliche Rast. Sie erlaubt den Sinn der Arbeit und der alltäglichen Aktivitäten zu verstehen. Sie macht auch die Pflicht, gegenüber den Nächsten und den anderen Menschen, bewußt. An diesem Tage sollten die geistigen Aspirationen von allen anderen Vorrang haben.

Dank dem, dass der Mensch am Tage des Herrn, den Tod und die Auferstehung Jesu erlebt kann er wirksam aus jeglicher Gefangenschaft hinausgehen und Christus, schon im jetzigen Dasein, zu himmlischen Dingen folgen.